



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA BRZUSZCZYŃSKI p. POLSCE

(Skarga nr 23789/09)

WYROK

STRASBURG

17 września 2013

Niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 § 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Brzuszczyński przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Ineta Ziemele, Przewodnicząca,
David Thór Björgvinsson,
Päivi Hirvelä,
George Nicolaou,
Zdravka Kalaydjieva,
Vincent A. De Gaetano,
Krzysztof Wojtyczek, sędziowie,

oraz Fatoş Aracı, Zastępca Kanclerza Sekcji,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 sierpnia 2013 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 23789/09) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej w dniu 29 kwietnia 2009 roku do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (“Konwencja”) przez obywatela polskiego Pana Piotra Brzuszczyńskiego (“skarżący”).

2. Skarżący był reprezentowany przez Pana J. Jerzmanowskiego, prawnika prowadzącego praktykę w Warszawie. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego Pełnomocnika, Pana J. Wołasiewicza, a następnie przez Panią J. Chrzanowską z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, że jego proces nie był prowadzony rzetelnie, z naruszeniem Artykułu 6 Konwencji.

4. Dnia 28 marca 2011 roku skarga została zakomunikowana Rządowi. Zdecydowano również o łącznym rozpatrzeniu dopuszczalności i meritum skargi (Artykuł 29 § 1).

FAKTY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżący urodził się w 1959 roku. Obecnie odbywa karę pozbawienia wolności za pomocnictwo w zabójstwie i wyłudzeniu okupu.

6. Zabójstwo zostało popełnione przez niejakiego R.N. w dniu 19 maja 2001 roku.

7. Skarżący i R.N. zostali aresztowani w dniu 6 czerwca 2001 roku. R.N. miał przy sobie załadowaną broń.

8. R.N. został przesłuchany cztery razy: dwukrotnie w dniu 7 czerwca 2001 roku (o godzinie 14:20 i 19:55), a następnie w dniu 8 czerwca i 25 lipca 2001 roku.

9. W dniu 7 czerwca 2001 roku R.N. złamał się. Przyznał się do zabójstwa E.U. i stwierdził, że otrzymał broń od skarżącego w celu popełnienia zabójstwa oraz że wraz ze skarżącym planowali podzielić się pieniędzmi ofiary. R.N. potwierdził te fakty w swoich wyjaśnieniach z dnia 8 czerwca i 25 lipca 2001 roku. Wspomniał dwukrotnie dokładne miejsce, w którym otrzymał broń od skarżącego (w Kobyłce, w pobliżu magazynu Zepter).

10. W trakcie czwartego przesłuchania w dniu 25 lipca 2001 roku R.N. zmienił nieznacznie swoje wyjaśnienia. Tym razem stwierdził, że pewien nieznanemu mężczyzna również był obecny w chwili zabójstwa ofiary, a on sam również został porwany i porywacze kazali mu kopać dla siebie grób. W pewnym momencie R.N. przerwał swoją wypowiedź, wyjaśniając, że musi wszystko przemyśleć, spisze wszystko i prześle list do prokuratora.

11. W dniu 31 sierpnia 2001 roku R.N. popełnił samobójstwo, wieszając się w więziennej celi.

12. W dniu 23 maja 2002 roku prokuratura wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko skarżącemu. Został oskarżony o (I) pomocnictwo w zabójstwie E.U., popełnionym przez R.N., poprzez zapewnienie broni z pełną świadomością, że zostanie ona wykorzystywana do zamordowania E.U. (Artykuł 18 § 3 w związku z Artykułem 148 § 2 (4) Kodeksu karnego) oraz o (II) nielegalnie posiadanie broni z tłumikiem. Skarżący i niejaki P.D. zostali również oskarżeni o (III) usiłowanie wymuszenia okupu od rodziny E.U.

13. Skarżący nie przyznał się do pomocnictwa w zbrodni. Stwierdził, że nie posiadał żadnej broni i nie zapewnił jej nikomu. P.D. również nie przyznał się do udziału w wymuszeniu.

14. Sąd Okręgowy zmienił kwalifikację prawną pierwszego zarzutu na pomocnictwo w rozboju.

15. W dniu 27 maja 2003 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uznał skarżącego za winnego pomocnictwa w rozboju poprzez zapewnienie R.N. broni i nielegalne posiadanie broni. Skarżący został również skazany za pomocnictwo w wymuszeniu okupu. Sąd skazał skarżącego na łączną karę ośmiu lat pozbawienia wolności. W odniesieniu do pierwszego zarzutu sąd uznał, że istniały niepodważalne dowody, że skarżący wiedział, że broń będzie wykorzystana do zabójstwa E.U.

16. Sąd oparł się na poczynionych w trakcie śledztwa wyjaśnieniach R.N., które uznał za wiarygodne. R.N. wskazał miejsce, w którym zostało zakopane ciało i opisał swoje przygotowania do zabójstwa. Stwierdził, że około tydzień przed morderstwem, poprosił skarżącego o broń, tłumacząc,

że potrzebuje jej, aby uzyskać pieniądze. Podobno mówił, że planuje kogoś zabić, ale nie powiedział kogo. R.N. stwierdził również, że poinformował skarżącego, że popełnił zabójstwo z użyciem broni skarżącego. Najwyraźniej skarżący powiedział mu, aby pozbył się tej broni, jednak R.N. nie udało się tego zrobić. R.N. wyjaśnił także, że ze względu na to, że ofiara nie miała przy sobie pieniędzy, skarżący zaproponował, aby spróbować wyłudzić okup od rodziny.

17. Sąd uznał, że wyjaśnienia R.N. dotyczące skarżącego i P.D., a także ich roli w przestępstwach będących przedmiotem postępowania były wiarygodne. Sąd uznał, że R.N. nie miał powodu, by kłamać o udziale skarżącego w tej zbrodni. Sąd stwierdził, że byłoby przydatne, aby przesłuchać R.N. w sądzie, ale było to niemożliwe z powodu jego śmierci.

18. W dniu 25 sierpnia 2003 roku skarżący odwołał się od wyroku. Zwrócił uwagę, że sąd oparł się tylko na niektórych częściach wyjaśnień R.N., ignorując te, które były niezgodne z przyjętą wersją wydarzeń. Skarżący wskazał również, że sąd zignorował zeznania złożone przez przyjaciół i byłą żonę R.N., którzy stwierdzili, że R.N. posiadał broń długo przed morderstwem. Ponadto, inni świadkowie stwierdzili, że RN nigdy nie powiedział prawdy. Inny świadek zeznał, że R.N. brał narkotyki. Z tego powodu adwokat skarżącego utrzymywał, że wyjaśnienia poczynione przez R.N. nie mogą służyć jako dowód na winę skarżącego.

19. Prokurator również wniósł apelację. Twierdził, że dowody w sprawie były wystarczające do skazania skarżącego za pomocnictwo w zabójstwie.

20. W dniu 9 grudnia 2003 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok sądu pierwszej instancji.

21. Sąd apelacyjny uznał, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji było wadliwe. Sąd nie zbadał wszystkich zebranych dowodów, a ich ocena była niespójna. Zauważono, że podczas gdy sąd był uprawniony do powołania się na wyjaśnienia R.N., to było konieczne przeprowadzenie szczególnie wnikliwej ich oceny, ponieważ przesłuchanie tego świadka przed sądem nie było możliwe. W swojej ocenie dowodów sąd pierwszej instancji nie odniósł się do dowodów z zeznań licznych świadków (D.I., M.A., J.G., M.F., A.K.-N., M.Ł., H.D., D.T., D.C. i R.M.). Sąd apelacyjny zalecił sądowi niższej instancji (I) ustalenie, czy broń wykorzystana do zabójstwa została zapewniona przez skarżącego, czy była w posiadaniu R.N., (II) rozważenie dopuszczenia dowodu w celu ustalenia, czy na broni znajdują się odciski palców skarżącego, oraz (III) ustalenie, czy skarżący posiadał pozwolenie na broń.

22. Sprawa została przekazana do sądu pierwszej instancji.

23. Sąd Okręgowy w Warszawie przeprowadził 19 rozpraw. Wyrok został wydany w dniu 27 listopada 2007 roku. Skarżący został skazany za pomocnictwo w zabójstwie, nielegalne posiadanie broni i pomocnictwo w wymuszeniu okupu. Sąd skazał skarżącego na łączną karę 15 lat

pozbawienia wolności. P.D. został skazany za paserstwo i usiłowanie wymuszania okupu oraz skazany na 4 lata pozbawienia wolności. Wyrok liczył 135 stron.

24. Sąd ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o wyjaśnienia dwóch oskarżonych: skarżącego i P.D., wyjaśnienia R.N., jak również zeznania około 40 świadków, w tym członków rodziny ofiary, policjantów, którzy przesłuchiwali R.N., żony R.N., jak również wierzycieli i przyjaciół R.N. Ponadto powołano się również na materiał dowodowy w postaci dokumentów, w tym między innymi, zawiadomienie o zaginięciu, protokół z sekcji zwłok, protokół z oględzin miejsca i ekspertyzy.

25. Skarżący nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Drugi oskarżony, P.D., nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

26. W swoim wyroku z dnia 27 listopada 2007 roku sąd pierwszej instancji stwierdził, co następuje.

27. Skarżący prowadził warsztat samochodowy. Współpracował z R.N., który dostarczał mu uszkodzone samochody. Byli bliskimi przyjaciółmi i partnerami biznesowymi. W 2000 roku zaczęły się problemy finansowe skarżącego i R.N. Obaj obiecali dostarczyć samochody swoim klientom i pobierali zaliczki, jednak później nie przestrzegali warunków umowy i opóźniali się ze zwrotem pieniędzy (zeznania H.D. i D.T.). Zarówno skarżący, jak i R.N. mieli poważne długi. W pewnym momencie żona skarżącego zaproponowała, aby sprzedać dom jej rodziców w celu spłaty zadłużenia skarżącego. Sąd pierwszej instancji ustalił, że skarżący miał problemy finansowe, których nie był w stanie normalnie rozwiązać. Dlatego też miał motyw, aby nielegalnie zdobyć pieniądze.

28. R.N. również borykał się z poważnymi problemami finansowymi (zeznania D.I., R.T. i M.R.). Nie był w stanie spłacić swoich długów, a jego zachowanie wskazuje, że zamierzał dążyć do zdobycia pieniędzy za wszelką cenę. Według jednego świadka (W.S.), R.N. wpadł w "paranoję zadłużenia". Z tego powodu, pod koniec kwietnia 2001 roku, R.N. wyprowadził się z domu i zaczął ukrywać się przed wierzycielami. R.N. postanowił udawać, że ma samochód na sprzedaż i zabić osobę zainteresowaną zakupem. R.N. poinformował skarżącego o swoim planie, uzyskał obietnicę jego pomocy i dokonał zabójstwa.

29. R.N. ukrywał się przed wierzycielami kolejno w Motelu Europa, Motelu Max, Motelu Komorek i hostelu pracowniczym w Warszawie. W tym samym czasie poznał drugiego oskarżonego, P.D. Skarżący miał stały kontakt telefoniczny z R.N., jak wynika z bilingów połączeń telefonicznych. Skarżący co najmniej trzy razy odwiedził R.N. w motelach Europa i Max. W połowie maja 2001 roku skarżący dał R.N. kurtkę, spodnie i buty. Później, około 17 lub 18 maja 2001 roku, dostarczył R.N. środki higieniczne. Skarżący, znając przyczynę ukrywania się R.N., nie zerwał

z nim kontakt, ale wręcz przeciwnie, pomagał mu. Nie było między nimi żadnego konfliktu. Skarżący próbował jednak wykazać, że przed dniem 19 maja 2001 roku nie miał kontaktu z R.N. i nie miał nic wspólnego z przestępstwem. Niemniej jednak to stwierdzenie było sprzeczne w świetle materiału dowodowego.

30. Wyjaśnienia skarżącego co do rzekomego długu, który miał wobec niego R.N., były nielogiczne i sprzeczne. Na początku w ogóle nie podniósł, że R.N. był mu winien jakieś pieniądze. Następnie stwierdził, że dług R.N. wynosił 20,000-21,000 zł, a później podawał kwoty 150,000-200,000 zł. Skarżący nie był w stanie wyjaśnić tych nieścisłości. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie również wykazał, że R.N. był winien pieniądze osobom trzecim, ale nie skarżącemu.

31. Okoliczności zabójstwa E.U. były w świetle materiału dowodowego jasne. Jednak należało sprawdzić, jaka była rola skarżącego w zbrodni. Skarżący nie przyznał się do winy. Twierdził, że dowiedział się o tym, że R.N. posiadał broń, w chwili ich aresztowania w dniu 6 czerwca 2001 roku. W ocenie sądu pierwszej instancji wyjaśnienia skarżącego były nieprawdziwe, ponieważ były sprzeczne z resztą materiału dowodowego.

32. Skarżący posiadał pistolet gazowy Reck Miami 92, na który uzyskał stosowne zezwolenie do końca 1993 roku. Zwrócił go policji w czerwcu 2000 roku. Świadek H.D. (znajomy i klient) zauważył srebrny pistolet w garażu skarżącego (Reck Miami). Świadek D.T. (policjant) został poinformowany przez skarżącego, że posiadał broń bez określenia jej typu czy przedstawienia stosownego zezwolenia. Sąd zauważył, że skarżący był bardzo ostrożny i nie przedstawił policjantowi broni, na którą wygasło zezwolenie. Na podstawie materiału dowodowego sąd pierwszej instancji ustalił, że skarżący interesował się bronią palną i posiadał broń. Z tego powodu był odpowiednią osobą, do której R.N. mógł się zwrócić, by uzyskać broń.

33. W ocenie sądu pierwszej instancji skarżący dostarczył R.N. broń w celu wykorzystania jej przeciwko E.U. Taki wniosek powstał przede wszystkim w oparciu o wyjaśnienia R.N., który wyraźnie stwierdził, że skarżący dostarczył mu pistolet typu Walther. Już w swoich pierwszych wyjaśnieniach bezpośrednio po aresztowaniu, a mianowicie w dniu 7 czerwca 2001 roku o godzinie 14:20, R.N. stwierdził, że w połowie maja 2001 roku skarżący dostarczył mu broń podczas spotkania w Kobyłce, niedaleko magazynu Zepter. Sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia R.N. za wiarygodne, ponieważ ujawnił ten fakt już na samym początku przesłuchania i nie miał czasu, by wymyślić tę historię. Ponadto precyzyjnie wskazał miejsce spotkania ze skarżącym, które było w pobliżu domu skarżącego. Pistolet został przekazany w plastikowej torbie i biegły nie stwierdził odcisków skarżącego na broni. Ta okoliczność dodatkowo podnosiła wiarygodność wyjaśnień R.N.

34. R.N. potwierdził fakt otrzymania od skarżącego broni podczas swojego drugiego przesłuchania w dniu 7 czerwca 2001 roku o godzinie 19:55 i podczas przesłuchania w dniu 8 czerwca 2001 roku o godzinie 14:00. Z jego wyjaśnień wynikało, że skarżący poprosił go, aby pozbył się tej broni po zabójstwie, ale skarżącemu nie udało się tego zrobić. Według sądu pierwszej instancji skarżący był zaskoczony faktem, że R.N. wciąż ma broń. Skarżący stwierdził na rozprawie, że “nie wiedział, że on [R.N.] miał broń”. Jeden z policjantów (D.C.) zauważył, że skarżący był zaskoczony znalezieniem broni przy R.N. w czasie aresztowania.

35. Według sądu pierwszej instancji nie było wątpliwości co do celu zapewnienia broni R.N. Będąc w trudnej sytuacji finansowej, R.N. postanowił, że zdobędzie pieniądze udając, że zamierza sprzedać samochód. Potrzebował broni, by zastraszyć potencjalnego kupca (E.U.), a jeśli to nie zadziała, zamierzał jej użyć. Rolą skarżącego było zapewnienie pomocy w ukryciu zwłok. Miał otrzymać połowę kwoty ukradzonej ofierze. R.N. zdradził swój plan skarżącemu, który postanowił wziąć w nim udział i zapewnić R.N. broń. Nie ulegało wątpliwości, że bezpośrednim zamiarem R.N. było zabójstwo wybranej ofiary, a skarżący był tego świadomy.

36. W opinii sądu pierwszej instancji podczas pierwszego przesłuchania R.N. logicznie i obiektywnie wyjaśnił swoją i skarżącego rolę w zabójstwie. W żadnym wypadku nie znajdował się pod presją. Policjant R.M., który przesłuchiwał R.N., zeznał, że jego wyjaśnienia były spontaniczne. R.N. z własnej woli ujawnił fakty dotyczące broni, zabójstwa i ukrywania się. Policjant nie znał sprawy, dlatego nie mógł zasugerować R.N. konkretnych odpowiedzi. Podczas przesłuchań R.N. korzystał z nieograniczonej wolności wypowiedzi i ujawnił fakty obciążające zarówno siebie, jak i skarżącego. Drugi policjant, J.G., potwierdził fakty dotyczące przesłuchania R.N.

37. Według sądu pierwszej instancji wiarygodność wyjaśnień R.N. została wzmocniona przez fakt, że R.N. w sposób wyraźny i szczegółowy wyjaśnił swoją rolę w zbrodni. R.N. przeważnie obciążał sam siebie, będąc jednocześnie świadomy, że może ponieść surową karę. W takim przypadku trudno byłoby założyć, że R.N. umyślnie obciążał również skarżącego. Skarżący nie był w stanie podać żadnego powodu, dla którego R.N. miałby go pomawiać. W ocenie sądu pierwszej instancji nie ma takiego powodu, ponieważ skarżący pomagał R.N. w ukrywaniu się, poprzez zapewnienie mu, między innymi, ubrań i środków higienicznych.

38. Nadto fakty wskazane przez R.N. zostały potwierdzone przez wiele innych dowodów uzyskanych w sprawie, co ponownie wzmocniło ich wiarygodność. W odniesieniu do spotkania R.N. z E.U. (ofiara), zostało ono potwierdzone zeznaniami P.U., E.U. (odpowiednio syn i żona ofiary) i J.G. W odniesieniu do obecności i zachowania R.N. w klubie po zabójstwie, zostało to potwierdzone zeznaniami świadków J.G., M.F., D.I. i A.U. Fakty ujawnione przez R.N. zostały również potwierdzone oględzinami miejsca,

w którym ofiara została pochowana, protokołem z sekcji zwłok oraz opinią biegłego z zakresu broni palnej. Ten ostatni stwierdził, że broń znaleziona przy R.N. została wykorzystana do popełnienia zabójstwa.

39. Te i inne części materiału dowodowego wykazały, że podczas składania wyjaśnień R.N. ujawnił wszystkie znane mu fakty. Później, w trakcie oględzin miejsca, wskazał miejsce i sposób ukrycia zwłok ofiary. Po dokonaniu morderstwa R.N. wyrzucił swoje buty. Było to istotne, ponieważ zgodnie z twierdzeniami skarżącego, R.N. poprosił go, by przyniósł mu buty do Motelu Europa w środku maja 2001 roku.

40. Sąd przeanalizował zeznania świadka D.I. (jeden z wierzycieli skarżącego) i M.A. (przyjaciel skarżącego) na okoliczność posiadania broni przez R.N. Świadek D.I. zeznała w trakcie śledztwa, że widziała czarny pistolet z tłumikiem w domu R.N. w nocy z 27 na 28 kwietnia 2001 roku. Zmieniła zeznania, kiedy była przesłuchiwana na rozprawie. W ocenie sądu, jej zeznania nie pozwalają na ustalenie, kiedy dokładnie i jaki rodzaj broni widziała. Świadek była także narzeczoną M.A., który z kolei był bliskim przyjacielem skarżącego.

41. Świadek M.A. zeznał w trakcie śledztwa, że R.N. powiedział mu, że kupił broń, aby chronić się przed mafią. Kiedy był przesłuchiwany na rozprawie, zmienił swoje wcześniejsze zeznania i stwierdził, że R.N. pokazał mu pistolet typu Walther. Sąd pierwszej instancji uznał, że zeznania M.A. były stronnicze i miały na celu uniewinnienie skarżącego. Zmienił swoje zeznania w istotnych aspektach i zawarł w nich sprzeczne fakty. Z tych powodów jego zeznania nie były wiarygodne.

42. Świadek AK-N., żona R.N., wielokrotnie zaprzeczyła, że jej mąż trzymał w domu broń. Jej zeznania były wiarygodne, ponieważ w świetle materiału dowodowego ustalono, że R.N. otrzymał broń dopiero po wyprowadzce z domu.

43. Zeznania świadka M.Ł. dotyczące broni i jej kontaktów z R.N. nie były wiarygodne. Jej zeznania zmieniały się w czasie i nie znajdowały potwierdzenia w innych dowodach. W szczególności, pomimo że twierdziła, że wielokrotnie spotkała R.N., nie była w stanie go rozpoznać na zdjęciach okazanych jej na rozprawie. Sąd uznał, że M.Ł. została powołana, aby złożyć zeznania na korzyść skarżącego. Nie było żadnych dowodów, że R.N. brał narkotyki.

44. Sąd pierwszej instancji uwzględnił dowód z bilingów połączeń telefonicznych pomiędzy skarżącym a R.N. W dniu 18 maja 2001 roku skarżący zadzwonił do R.N. 4 razy, w dniu 19 maja - 3 razy, a w dniu 21 maja 2001 roku - 30 razy. Dowody te wskazywały, że skarżący był w stałym kontakcie telefonicznym z R.N. w okresie poprzedzającym zabójstwo, w dniu zabójstwa (19 maja) i po dokonaniu zbrodni. Liczba połączeń z R.N. w dniu 21 maja 2001 roku nie była przypadkowa, ale była związana z morderstwem. Nie było innego możliwego wyjaśnienia. To logiczne, że skarżący był zainteresowany rezultatem działań R.N., ponieważ

pomagał mu w popełnieniu przestępstwa. Fakt, że R.N. nie zadzwonił do skarżącego w dniu morderstwa wskazywał, że w tym dniu był zajęty organizowaniem spotkania z ofiarą (R.N. zadzwonił do ofiary 9 razy), a po popełnieniu przestępstwa zacieraniem dowodów zabójstwa.

45. Wyjaśnienia skarżącego złożone w trakcie śledztwa były niespójne, sprzeczne z wyjaśnieniami R.N. i bilingami telefonów komórkowych. Skarżący i R.N. spotkali się także między 19 maja a 6 czerwca 2001 roku. Dlatego twierdzenie skarżącego, że R.N. nie odbierał jego telefonów oraz że byli skłóceni z powodu długu R.N. wobec niego nie było przekonujące. W szczególności skarżący odwiedził R.N. w dniu 24 maja 2001 roku w Motelu Max, co zostało potwierdzone przez pracowników Motelu.

46. Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzenia R.N., że został porwany na początku maja 2001 roku. Niniejsze wyjaśnienia były niespójne i sprzeczne z jego wcześniejszymi twierdzeniami. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że RN ukrywał się przed wierzycielami w różnych miejscach, ale nie został porwany.

47. W odniesieniu do zarzutu wyłudzenia okupu, sąd pierwszej instancji uznał, że zgodnie z wyjaśnieniami R.N. skarżący brał udział w tej zbrodni. R.N. jasno i logicznie opisał role poszczególnych osób. R.N. wybrał osobę, która miała zażądać okupu (P.D.) i sposób komunikowania się z rodziną ofiary. Skarżący zaproponował, by zażądać okupu i nadzorował działania. P.D. zażądał okupu. Ponadto skarżący i R.N. zdecydowali o sposobie odebrania okupu. Wyjaśnienia R.N. w zakresie zarzutu wymuszenia były wiarygodne i logiczne. R.N. obciążył w równej mierze siebie samego i swoich współników. R.N. wybrał P.D., aby zażądał okupu, ponieważ rodzina ofiary go nie знаła. Bilingi połączeń telefonicznych wykazały, że w dniu 31 maja i 1 czerwca 2001 roku – gdy żądanie okupu zostało złożone – skarżący zadzwonił do R.N. odpowiednio 10 i 12 razy. Częsty kontakt telefoniczny w tych terminach nie był przypadkowy, ale związany z planowanym wymuszeniem okupu. Był to obiektywny dowód na prawdziwość wyjaśnień R.N. w odniesieniu do przestępstwa wymuszenia okupu. Ponadto biegły w dziedzinie analizy głosu stwierdził, że głos nagrany podczas jednej z rozmów telefonicznych z synem ofiary najprawdopodobniej należy do P.D.

48. R.N. przyznał się do zabójstwa i dokładnie opisał wszystkie okoliczności w czasie trzech kolejnych przesłuchań. W sprawie powołano wiele środków dowodowych, które niewątpliwie wskazywały na wiarygodność wyjaśnień R.N. Sąd pierwszej instancji zauważył, że sprawa była bardzo trudna, ponieważ R.N. zmarł; jednak dokładne i wyczerpujące analizy materiały dowodowego pozwoliły sądowi na ustalenie, że skarżący dopuścił się zarzucanych mu czynów.

49. W dniu 20 marca 2008 roku skarżący złożył apelację. Twierdził, że sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakty, a także popełnił błąd w ocenie dowodów. W szczególności skarżący zarzucił, że sąd pierwszej instancji

jedynie częściowo oparł się na wyjaśnieniach R.N. i pominął te oświadczenia, które były sprzeczne z przyjętą wersją wydarzeń i rolą skarżącego.

Ponadto fakt, że skarżący dostarczył R.N. broń w połowie maja 2001 roku został ustalony w oparciu o wyjaśnienia R.N. Jednak fakt ten został zaprzeczony poprzez zeznania D.I., M.A., J.G., M.L. i żony R.N., A.K.-N.

50. W dniu 30 lipca 2008 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację i utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

51. Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przez sąd pierwszej instancji nie znajduje uzasadnienia. Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd były w pełni poparte dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Sąd dokładnie przeanalizował materiał dowodowy i przekonująco wyjaśnił, jakie dowody uznał za wiarygodne, a z którym odmówił wiarygodności. Nie zostało zakwestionowane, że wyjaśnienia R.N. stanowiły podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji.

52. Sąd Apelacyjny zauważył, że wyjaśnienia w zakresie współdziałania podejrzanego, zwane w praktyce „pomówieniem”, były specyficznym rodzajem dowodu, który wymaga szczególnie gruntownej oceny. Ze względu na śmierć R.N. i brak możliwości przesłuchania go bezpośrednio przed sądem ocena w niniejszej sprawie musiała być szczególnie rygorystyczna.

53. Sąd Apelacyjny zauważył, że orzecznictwo Sądu Najwyższego określa warunki, które muszą być brane pod uwagę w ocenie tego rodzaju dowodów:

1) charakter pomówienia, a mianowicie, czy było to tak zwane „proste pomówienie”, w którym wina została przypisana wyłącznie współoskarżonemu, a osoba składająca wyjaśnienia chciała oczyścić sama siebie, czy „złożone pomówienie”, w którym oskarżony (podejrzany), przyznając się do zarzucanych przestępstw, jednocześnie wskazuje inne osoby, które również brały w nim udział;

2) termin składania obciążających wyjaśnień, w szczególności, czy stosowne wyjaśnienia były spontaniczne, złożone zaraz po zdarzeniu, czy po znacznym upływie czasu;

3) motywy składania obciążających wyjaśnień i ich wycofania;

4) wiarygodność obciążających wyjaśnień w świetle materiału dowodowego, logiki i doświadczenia życiowego.

Ponadto (5), konieczne było ustalenie, czy osoba składająca obciążające wyjaśnienia korzystała z nieograniczonej wolności wypowiedzi w stosownym czasie¹.

54. Sąd Apelacyjny stwierdził w omawianym zakresie:

¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.09.1984, OSNPG 1985/6/85; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.2.1985, OSNKW 1985 11-12/103.

“Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy ocenie wyjaśnień R.N. sąd pierwszej instancji spełnił powyższe warunki. Sąd pierwszej instancji miał rację stwierdzając, że R.N. składając obciążające wyjaśnienia, że P.B. [skarżący] i P.D. brali udział w popełnionych przez niego zbrodniach, nie miał żadnego powodu, aby fałszywie ich oskarżać. Obaj oskarżeni nie kwestionowali faktu, że do czasu aresztowania R.N. utrzymywali z nim przyjazne stosunki, zostało to również potwierdzone przez innych świadków przesłuchanych w tej sprawie.

P.B. [skarżący] był w kontakcie z R.N. w czasie, gdy ten drugi ukrywał się i przynosił mu jedzenie, ubranie na zmianę i środki higieniczne (zeznania świadka I.W., recepcjonistki w Max Motelu w Emilianowie, ...). Obaj mężczyźni utrzymywali częsty kontakt telefoniczny (bilingi połączeń telefonicznych). (...)

Sąd pierwszej instancji słusznie podkreśla, że obciążając obu oskarżonych, R.N. nie próbował przenieść na nich odpowiedzialności karnej za popełnione przez niego zbrodnie, przeciwnie, przyznał, że był inicjatorem i wykonawcą zbrodni przeciwko E.U., a rola P.B. ograniczała się do dostarczenia mu broni i deklaracji pomocy w „pozbyciu się zwłok”, jeżeli zajdzie potrzeba. (...)

Oceniając wyjaśnienia R.N., sąd pierwszej instancji prawidłowo zwraca uwagę, że R.N. przyznał się do zabójstwa E.U., kiedy policja nie wiedziała o śmierci E.U., ponieważ zostało zgłoszone jedynie zaginięcie i żądanie okupu, a tym samym wyjaśnienia złożone przez R.N. były spontaniczne, a osoby przesłuchujące go nie mogły w żaden sposób wpływać na treść jego wyjaśnień...”

55. Sąd Apelacyjny zgodził się z sądem pierwszej instancji, że wiarygodność wyjaśnień obciążających R.N. została poparta innymi dowodami. Okoliczności śmierci E.U. zostały potwierdzone przez oględziny miejsca, gdzie został pochowany, dokumentację medyczną oraz opinię biegłego z zakresu broni palnej. Ponadto świadkowie P.U., E.U i J.G. potwierdzili fakty, które miały miejsce przed zabójstwem, to jest, powody, dla których E.U. umówił się na spotkanie z R.N. oraz że w tym czasie nie miał przy sobie kwoty odpowiadającej wartości samochodów oferowanych na sprzedaż.

56. Nadto Sąd Apelacyjny zauważył:

“... wiarygodność wyjaśnień R.N., obciążających P.B. [skarżący] i P.D. jest dodatkowo poparta analizą bilingów połączeń telefonicznych pomiędzy R.N. i P.B. [skarżący], które wskazują, że bezpośrednio po zabójstwie E.U., a mianowicie w dniu 20 i 21 maja 2001 roku oraz w czasie, gdy do rodziny ofiary były wykonywane połączenia telefoniczne z żądaniem okupu (31 maja i 1 czerwca 2001 roku), nastąpił znaczący wzrost liczby tych połączeń i większość połączeń było nawiązywanych przez P.B. [skarżący]

Powyższa okoliczność wskazuje, że P.B. [skarżący], chociaż nie uczestniczył bezpośrednio w działaniach podejmowanych przez R.N. i P.D., wykazywał duże zainteresowanie tymi wydarzeniami.”

57. Ponadto opinia biegłego od badania głosu i zeznania P.U. i E.U. potwierdziły, że przy podejmowaniu działań w celu wymuszenia okupu od rodziny ofiary, R.N. postanowił zaangażować osobę trzecią, P.D. Głos tego ostatniego, w odróżnieniu od zarówno skarżącego, jak i R.N., nie był znany rodzinie E.U.

58. Sąd Apelacyjny zauważył, że sąd pierwszej instancji nie przeoczył faktu, że dnia 25 lipca 2001 roku R.N. zmienił swoje wyjaśnienia. Sąd pierwszej instancji uznał, że nowe wyjaśnienia były nielogiczne, nieprzekonujące i sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie, a Sąd Apelacyjny zgodził się z tą analizą.

59. Następnie Sąd Apelacyjny zbadał dowody związane z bronią użytą przez R.N. W związku z powyższym stwierdzono, co następuje:

“Inną ważną kwestią dla oceny wiarygodności wyjaśnień R.N. (...) było ustalenie, od kiedy R.N. był w posiadaniu broni i jak ją uzyskał.

Sąd pierwszej instancji, zgodnie z zaleceniami sądu apelacyjnego, uwzględnił w bardzo szczegółowy sposób zeznania D.I. i M.A., czyli osób, które miały wiedzieć o posiadaniu broni przez R.N. w okresie poprzedzającym ten wskazany przez R.N.

Dokonując oceny zeznań D.I., sąd pierwszej instancji słusznie wskazuje, że na podstawie zeznań nie można ustalić daty, w której R.N. rzekomo wykazał fakt posiadania broni, ponieważ w kolejnych zeznaniach tego świadka pojawiają się znaczne rozbieżności i [nie jest jasne], czy rzekomo widziany pistolet był bronią palną, czy jedynie atrapą. (...)

Sąd pierwszej instancji słusznie zauważa, że D.I. zeznała, że R.N. był w posiadaniu broni dopiero po przesłuchaniu M.A.; M.A. był dobrym przyjacielem P.B. i mógł być zainteresowany w składaniu zeznań obciążających R.N. i zwolnieniu oskarżonego [P.B.] od odpowiedzialności.

Ważność tego twierdzenia jest poparta przez fakt, że w trakcie kolejnych przesłuchań M.A. zmieniał swoje zeznania, początkowo twierdząc, że R.N. po prostu poinformował go o posiadaniu broni, a następnie dodał nowe fakty, np. że widział broń, że był to pistolet typu Walther, a R.N. bawił się bronią w jego obecności”.

60. W odniesieniu do skarżącego i P.D. sąd apelacyjny zauważył, że dowody z ich wyjaśnień zostały dokładnie przeanalizowane. Sąd pierwszej instancji uznał je za niewiarygodne, ponieważ przeczyły wyjaśnieniom R.N. i były sprzeczne z logiką oraz zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny zauważył, że zmiany w wyjaśnieniach R.N. nie dyskwalifikowały wszystkich jego twierdzeń, ale wymagały od sądu pierwszej instancji dokonania oceny tych dowodów ze szczególną dokładnością.

61. Sąd Apelacyjny podsumował:

“W opinii Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom obu wnoszących apelację, sąd pierwszej instancji w bardzo dokładny sposób przeanalizował wszystkie wyjaśnienia R.N. w związku z innymi dowodami przeprowadzonymi w tej sprawie [i] logicznie oraz przekonująco wyjaśnił, które z tych stwierdzeń i dlaczego zostały uznane za wiarygodne, a którym odmówił wiarygodności i dlaczego”. (...)

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania zarówno oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy, jak i faktów ustalonych na podstawie tych dowodów”.

62. W dniu 6 października 2008 roku adwokat skarżącego złożył kasację. Argumentował między innymi, że wyrok skazujący został oparty wyłącznie na wyjaśnieniach R.N., który byłby współoskarżony, gdyby nie popełnił samobójstwa.

63. W dniu 10 grudnia 2008 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

64. Artykuł 391 Kodeksu postępowania karnego stanowi, co następuje:

“1. Jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta, albo przebywa za granicą lub nie można mu było doręczyć wezwania, albo nie stawił się z powodu niedających się usunąć przeszkód lub prezes sądu zaniechał wezwania świadka na podstawie art. 333 § 2 [mianowicie, ponieważ przed wniesieniem aktu oskarżenia prokuratura zwróciła się odczytanie zeznań na rozprawie], a także wtedy, gdy świadek zmarł, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez niego zeznań [niezależnie od tego, czy zostały złożone] w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę.

2. W warunkach określonych w § 1, a także w wypadku określonym w art. 182 § 3, wolno również odczytywać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego.”

PRAWO

ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 §§ 1 i 3 (d) KONWENCJI

65. Skarżący zarzucił, że jego proces nie był rzetelny, ponieważ nie miał możliwości przesłuchania R.N., a jego skazanie zostało oparte wyłącznie na zeznaniach tego świadka. Artykuł 6 §§ 1 i 3 (d) w odnośnym zakresie stanowi, co następuje:

“1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy... przez sąd... przy rozstrzygnięciu... o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...

...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

(d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;

...”

A. Dopuszczalność

66. Trybunał zauważa, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 § 3 (a) Konwencji. Ponadto zauważa, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Stanowisko skarżącego

67. Skarżący podniósł, że zostało naruszone prawo do rzetelnego procesu. Jego zdaniem, sądy krajowe naruszyły jego prawo do obrony, ponieważ nie uwzględniły zeznań następujących świadków: D.I., M.A., J.G., M.F., A.K.-N., M.Ł., H.D., D.T., D.C. i R.M. Sąd Apelacyjny odniósł się do tego punktu w wyroku z dnia 9 grudnia 2003 roku i stwierdził, że sąd pierwszej instancji w swoim wyroku z dnia 27 maja 2003 roku nie powołał się na zeznania tych świadków. Nadto, rozpatrując sprawę po raz drugi, sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę zaleceń pierwszego wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie powołania dodatkowych dowodów. Stanowiło to naruszenie niektórych przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 5 § 2, 7 i 442 § 3). Co więcej, sąd pierwszej instancji nie odniósł się do dowodu w zakresie braku odcisków palców skarżącego na broni.

68. Skarżący twierdził, że obciążające wyjaśnienia R.N. miały niewielką wartość dowodową, ponieważ sąd pierwszej instancji nakazał R.N. poddać się badaniom psychologicznym. Jednakże badania te nie zostały przeprowadzone z powodu śmierci R.N. Zdaniem skarżącego decyzja o skierowaniu R.N. na badania psychologiczne wskazywała, że sąd miał wątpliwości co do jego poczytalności. Ponadto, biorąc pod uwagę, że R.N. złożył sprzeczne wyjaśnienia, można wywnioskować, że mają one niską wiarygodność i nie powinny stanowić podstawę do orzekania o winie skarżącego.

69. W opinii skarżącego świadkom obrony nie zapewniono możliwości podania w wątpliwość obciążających wyjaśnień R.N. Reasumując, skarżący stwierdził, że Artykuł 6 §§ 1 i 3 (d) Konwencji został naruszony w jego sprawie.

2. Stanowisko Rządu

70. Rząd argumentował, że niniejszą sprawę należy odróżnić od sprawy *Van Mechelen i inni przeciwko Holandii* (wyrok z dnia 23 kwietnia 1997 roku, *Zbiór wyroków i decyzji* 1997-III), który dotyczył wykorzystania jako dowód zeznań nieobecnych świadków (policjantów, których tożsamość nie została ujawniona skarżącym). W tym przypadku skarżący zostali pozbawieni prawa do przesłuchania świadków zeznających przeciwko nim poprzez arbitralną decyzję władz, podczas gdy w niniejszej sprawie było to spowodowane obiektywną przeszkodą (śmierć współoskarżonego). Ponadto w sprawie *Van Mechelen i inni* brak jakiegokolwiek wiedzy na temat nieobecnych świadków pozbawił skarżących możliwości podważenia wiarygodności tych świadków. Natomiast w niniejszej sprawie skarżący wiedział, kim był R.N., jaki był jego styl życia, jakie były jego przewinienia. Dlatego też nie było ograniczeń, aby skarżący przygotował swoją linię obrony.

71. Istniały podobieństwa pomiędzy niniejszą sprawą a sprawą *Gossa przeciwko Polsce* (nr 47986/99, wyrok z dnia 9 stycznia 2007 roku). W tej drugiej sprawie brak przesłuchania współoskarżonego był spowodowany obiektywną przeszkodą (ucieczką współoskarżonego do Stanów Zjednoczonych). Trybunał wskazał w tym wyroku, że Artykuł 6 §§ 1 i 3 (d) Konwencji wymaga od Umawiających się Państw podjęcia pozytywnych działań w celu umożliwienia oskarżonemu przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia. Jednak *impossibilium nulla est obligatio* (§ 55 wyroku w sprawie *Gossa*).

72. W niniejszej sprawie skarżący i jego obrońca mieli możliwość zakwestionowania wyjaśnień R.N. za pomocą wszystkich dowodów dopuszczonych w czasie postępowania sądowego. Ta okoliczność przemawia na rzecz zgodności z wymogami Artykułu 6 §§ 1 i 3 (d) oraz na uzasadnia tezę, że całe postępowanie było prowadzone rzetelnie.

73. Skarżący próbował zakwestionować zeznania R.N. Twierdził, że R.N. był mu winien pieniądze i pomógł go z tego powodu. Rząd argumentował, że R.N. w swoich wyjaśnieniach z dnia 7 i 8 czerwca i 25 lipca 2001 roku obciążył przede wszystkim siebie. Przyznał, że zastrzelił ofiarę, wykopał grób i zakopał ciało. Można zakładać, że jeżeli głównym zamiarem R.N. było pomówienie skarżącego, to przedstawiłby go jako głównego sprawcę przestępstwa. Nie mogło pozostać niezauważone, że zapytany o kwotę, którą był mu winien R.N., skarżący zmieniał swoje wyjaśnienia. Rzekomy dług wahał się pomiędzy 20.000 a 200.000 zł. Fakt, że skarżący nie udowodnił, że R.N. był mu winien pieniądze, zrodził

pytanie, dlaczego utrzymywał stały kontakt z R.N. (co potwierdziły zeznania świadków i bilingi połączeń telefonicznych) od drugiej dekady maja 2001 roku. Ponieważ wyjaśnienia skarżącego zostały podane w wątpliwość, sąd oparł się na wyjaśnieniach R.N., które były zgodne z resztą materiału dowodowego.

74. Skarżący próbował również wykazać, że R.N. był uzależniony od narkotyków, a tym samym nie był wiarygodnym świadkiem. Jednak jedyna świadka (M.Ł.), która zeznała na temat uzależnienia R.N. od narkotyków, nie była w stanie rozpoznać go na zdjęciach, które zostały jej okazane podczas rozprawy. Podsumowując, skarżący nie zakwestionował wyjaśnień R.N.

75. Sąd pierwszej instancji potraktował wypowiedzi R.N. z niezbędną ostrożnością. Zbadał znaczną ilość dowodów, aby ustalić, czy wyjaśnienia R.N. były wiarygodne. Przesłuchał 40 świadków i dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu odcisków palców i rozpoznawania głosu. Ponadto miał na uwadze wyniki autopsji, oględzin samochodu ofiary, fotografie i inne dokumenty. Fakt, że odciski palców skarżącego nie zostały znalezione na broni nie stanowił dowodu na to, że R.N. otrzymał broń od kogoś innego, ponieważ R.N. wyjaśnił, że broń została przekazana w plastikowej torbie.

76. Sąd dokładnie rozważył wyjaśnienia R.N. w świetle innych dowodów w sprawie i wydał wyrok, który został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy. Ponadto, rozpoznając sprawę po raz drugi, sąd wziął pod uwagę zalecenia Sądu Apelacyjnego. Ten ostatni w wyroku z dnia 30 lipca 2008 roku był zadowolony, że sąd pierwszej instancji dokonał wnikliwej i szczegółowej oceny zeznań R.N. i odniósł się do wszystkich innych dowodów (w tym zeznań świadków wskazanych przez skarżącego).

77. Rząd podkreślił, że wyjaśnienia R.N. nie mogły być pominięte lub uchylone, ponieważ w kluczowych aspektach (sposób popełnienia zabójstwa, miejsce, gdzie ciało zostało pochowane, miejsca ukrywania się R.N. po morderstwie) zostały potwierdzone poprzez inne środki dowodowe (sekcja zwłok, oględziny samochodu ofiary i grobu, zeznania świadków J.G., M.F., M.G., I.W. i A.D.).

78. Rząd zapewnił, że rzetelność procesu została zagwarantowana poprzez: (1) przyznanie skarżącemu i jego obrońcy pełnej swobody w zakresie zakwestionowania wyjaśnień R.N. za pomocą wszystkich środków dowodowych dopuszczonych na etapie postępowania sądowego, (2) przeprowadzenie wnikliwej i szczegółowej oceny dowodów, (3) ocenę wyjaśnień R.N. w świetle innych dowodów zebranych w sprawie, oraz (4) traktowanie wypowiedzi nieobecnego świadka z niezbędną ostrożnością i rozwagą.

3. Ocena Trybunału

(a) Odpowiednie zasady

79. W wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (nr 26766/05 i 22228/06, § 118, 15 grudnia 2011 roku) Trybunał rozwinął swoje wcześniejsze orzecznictwo dotyczące nieobecnych świadków. Przypomniął, że gwarancje zawarte w paragrafie 3 Artykułu 6 są szczególnymi aspektami prawa do rzetelnego procesu określonego w paragrafie 1 niniejszego przepisu, które muszą być brane pod uwagę przy dokonywaniu oceny rzetelności postępowania. Nadto Trybunał podkreślił, że główną kwestią na podstawie Artykułu 6 § 1 jest ocena ogólnej rzetelności postępowania karnego (zobacz także *Taxquet przeciwko Belgii* [Wielka Izba], nr 926/05, § 84, 16 listopada 2010, z dalszymi odniesieniami). Dokonując tej oceny, Trybunał spojrzy na postępowanie jako całość, mając na względzie prawo do obrony, ale również interes publiczny i ofiar, aby przestępstwo podlegało należytemu ściganiu (zobacz *Gäfgen przeciwko Niemcom* [Wielka Izba], nr 22978/05, § 175, ECHR 2010-...) i, w razie konieczności, prawa świadków (zobacz, wśród wielu innych orzeczeń, *Doorson przeciwko Holandii*, 26 marca 1996, § 70, Zbiór wyroków i decyzji 1996-II). Ponadto dopuszczalność dowodów jest kwestią regulacji prawa krajowego i sądów krajowych, a Trybunał skupia się jedynie na zbadaniu, czy postępowanie zostało przeprowadzone rzetelnie (zobacz *Gäfgen*, przywołana powyżej, § 162 i odwołania tamże).

80. Artykuł 6 § 3 (d) ustanawia zasadę, że zanim oskarżony zostanie skazany, wszystkie dowody muszą zostać ujawnione w jego obecności w czasie publicznej rozprawy celem umożliwienia ich podważenia. Dopuszczalne są wyjątki od tej zasady, nie mogą jednakże naruszać prawa do obrony, które, co do zasady, wymaga, aby oskarżony miał zapewnioną wystarczającą i odpowiednią sposobność zakwestionowania i przesłuchania świadka zeznającego przeciwko niemu, zarówno w czasie składania zeznań przez świadka, jak i w późniejszym etapie postępowania (zobacz *Luca przeciwko Włochom*, nr 33354/96, § 39, ECHR 2001-II; *Solakov przeciwko "Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii"*, nr 47023/99, § 57, ECHR 2001-X). Gdy skazanie opiera się wyłącznie lub w rozstrzygającym stopniu na zeznaniach, które zostały złożone przez osobę, którą oskarżony nie miał możliwości przesłuchać lub sprawić, by została przesłuchana, czy to w trakcie śledztwa, czy na rozprawie, wystąpić może takie ograniczenie prawa do obrony, które stoi w sprzeczności z gwarancjami wynikającymi z Artykułu 6 (tzw. „zasada wyłączności lub stopnia rozstrzygającego”, patrz *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], przywołana powyżej, § 119).

81. Z powyższej ogólnej zasady wynikają dwa wymogi. Po pierwsze, nieobecność świadka musi być właściwie usprawiedliwiona. Po drugie, w przypadku, gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w stopniu

rozstrzygającym na zeznaniach nieobecnych świadków, Trybunał ma obowiązek poddać postępowanie skrupulatnemu badaniu. W każdej sprawie istotnym jest, czy istnieją wystarczające elementy stanowiące dla nich przeciwwagę, które umożliwiają rzetelną i właściwą ocenę wiarygodności dowodów (zobacz również, *McGlynn przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), § 21, nr 40612/11, 16 października 2012 roku; oraz *Lawless przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), § 25, nr 44324/11, 16 października 2012 roku). W takiej sytuacji wyrok skazujący może zostać oparty na takich dowodach wyłącznie w sytuacji, gdy są one w wystarczającym stopniu wiarygodne, z uwzględnieniem ich istotności dla danej sprawy (zobacz *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [Wielka Izba], przywołany powyżej, § 147).

(b) Zastosowanie zasad w niniejszej sprawie

82. Trybunał zauważył na wstępie, że śmierć R.N. sprawiła, że stało się konieczne dopuszczenie jego wyjaśnień złożonych w trakcie śledztwa. W interesie wymiaru sprawiedliwości było dopuszczenie w ramach dowodu wyjaśnień R.N., które zostały utrwalone przez organy ścigania w odpowiedniej formie.

83. W zakresie tego, czy wyjaśnienia R.N. były wyłącznym lub rozstrzygającym środkiem dowodowym, z protokołu jasno wynika, że kwestia wiarygodności wyjaśnień R.N. była kluczowa i została zbadana przez sądy krajowe. Niniejsze wyjaśnienia wyraźnie stanowiły dowód wielkiej wagi i bez nich szanse na skazanie byłyby znacznie mniejsze. Ponadto, linia obrony w sprawie opierała się na zakwestionowaniu wiarygodności R.N. W okolicznościach niniejszej sprawy Trybunał uważa, że wyjaśnienia R.N. stanowiły rozstrzygający dowód w sprawie przeciwko skarżącemu (zobacz, *mutatis mutandis*, *Trampevski przeciwko "Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii"*, nr 4570/07, § 47, 10 lipca 2012 roku; oraz *Hümmer przeciwko Niemcom*, nr 26171/07, § 44, 19 lipca 2012 roku).

84. Jednakże ilekroć zeznania nieobecnego świadka są wyłącznym lub rozstrzygającym dowodem przeciwko oskarżonemu, jego dopuszczenie jako dowodu nie będzie automatycznie prowadzić do naruszenia Artykułu 6 § 1. W takim przypadku Trybunał podda postępowanie skrupulatnemu badaniu i rozstrzygnie, czy istniały wystarczające elementy stanowiące dla nich przeciwwagę, w tym istnienie silnych gwarancji proceduralnych.

85. Jak wspomniano powyżej, wiarygodność wyjaśnień R.N. i moc dowodów potwierdzających niniejsze wyjaśnienia stanowiły główną kwestię w całym postępowaniu krajowym. Sąd Apelacyjny uchylił pierwszy wyrok sądu pierwszej instancji, który został uznany za wadliwy ze względu na brak spójności w ocenie dowodów, w szczególności z powodu braku konfrontacji wyjaśnień R.N. z zeznaniami niektórych świadków (zobacz pkt 21 powyżej). Uzasadnienie drugiego wyroku sądu pierwszej instancji, który

liczył 135 stron, zawiera bardzo obszerną i staranną ocenę wiarygodności wyjaśnień R.N.

86. Rozpatrując sprawę po raz drugi, sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo wszechstronną i wnikliwą ocenę wszystkich dowodów, mając na uwadze zalecenia Sądu Apelacyjnego. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z wyjaśnień R.N. ze szczególną ostrożnością. Zgodnie z konkluzją sądu pierwszej instancji, wyjaśnienia R.N. były wiarygodne, ponieważ zostały potwierdzone w wielu ważnych aspektach przez inne dowody, takie jak położenie ciała ofiary, protokół z sekcji zwłok, zeznania rodziny ofiary w odniesieniu do kontaktów z R.N. przed zabójstwem, dowód na okoliczność spotkań R.N. ze skarżącym i dowody na utrzymywanie kontaktu telefonicznego między nimi (zobacz pkt 38-39 i 44 powyżej). Trybunał jest zadowolony, że sąd pierwszej instancji szczegółowo i rygorystycznie zbadał wyjaśnienia R.N. (zobacz, *mutatis mutandis*, *Fąfrowicz przeciwko Polsce*, nr 43609/07, § 61, 17 kwietnia 2012 roku). Wziął pod uwagę różne czynniki, które były istotne dla oceny wiarygodności, w tym, między innymi, fakt, że R.N. był współoskarżonym, jego możliwe motywy, by pomówić skarżącego, spontaniczny charakter tych wypowiedzi i brak jakiegokolwiek przymusu w czasie jego przesłuchania. Trybunał zauważa w tym względzie, że sąd pierwszej instancji odebrał zeznania wszystkich policjantów, którzy przesłuchiwali R.N. w ciągu trzech pierwszych przesłuchań krótko po jego aresztowaniu. Znaczące jest, aby zwrócić uwagę, że w trakcie tych przesłuchań R.N. z własnej woli ujawnił fakty dotyczące broni i zabójstwa (zobacz pkt 34 i 36 powyżej). Ponadto, zostało wykluczone, by policjanci w jakikolwiek sposób sugerowali R.N. konkretne odpowiedzi, ponieważ w czasie pierwszych przesłuchań nie wiedzieli o śmierci ofiary (zobacz pkt 36 i 54 *in fine*).

87. Należy zauważyć, że sądy krajowe powołały znaczną ilość innych dowodów potwierdzających i wspierających wyjaśnienia R.N. Dotyczy to w szczególności niekwestionowanego dowodu co najmniej trzech spotkań R.N. ze skarżącym w okresie, gdy R.N. ukrywał się przed i po popełnieniu przestępstwa. Istniały również dowody na ich częste kontakty telefoniczne zarówno w okresie poprzedzającym, jak i po dokonaniu zabójstwa i wymuszeniu okupu. Niniejszy dowód doprowadził sąd do oddalenia jako całkowicie niewiarygodnego twierdzenia skarżącego, że był skłócony z R.N. z powodu długu tego ostatniego i że jego kontakty z R.N. były związane z jego staraniami, aby odzyskać swój dług (zobacz pkt 30 powyżej). Istniały również dowody, że skarżący interesował się bronią i posiadał broń aż do czerwca 2000 roku (zobacz pkt 32 powyżej).

88. Choć nie było możliwe, aby przesłuchać i zadać pytania R.N. na rozprawie, jego tożsamość była znana obronie, która wobec tego była w stanie zidentyfikować i zbadać wszelkie motywy, jakie mogły go skłonić do kłamstwa (zobacz *Ellis, Simms and Martin przeciwko Zjednoczonemu*

Królestwu (dec.), nr 46099/06 . i 46699/06, § 74, 10 kwietnia 2012 roku; oraz *Tseber przeciwko Republice Czeskiej*, nr 46203/08, § 63, 22 listopada 2012 roku). W niniejszej sprawie zeznania świadków, które miały na celu podważenie wiarygodności wyjaśnień R.N., zostały rozpatrzone przez sąd ze szczególną starannością i ostatecznie zostały uznane za niewiarygodne. Dotyczy to w szczególności zeznań dotyczących posiadania broni. Sąd pierwszej instancji starannie przeanalizował zeznania D.I. i M.A. , którzy zostali wezwani do wykazania, że R.N. posiadał broń przed dniem, w którym, jak twierdził, miał ją otrzymać od skarżącego. Ich zeznania zostały uznane za niewiarygodne, ponieważ były niespójne i zmieniały się w czasie (zobacz pkt 40-41 powyżej). Zeznania świadka M.Ł., która została powołana, aby wykazać, że R.N. był uzależniony od narkotyków i posiadał broń, również zostały dokładnie ocenione i uznane za całkowicie niewiarygodne (zobacz pkt 43 powyżej).

89. W odniesieniu do gwarancji proceduralnych w niniejszej sprawie, Trybunał przywiązuje również dużą wagę do szczegółowej ich kontroli przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyjaśnienia R.N. należały do kategorii “pomówienia” dokonane przez współpodejrzanego i przypominał warunki, określone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które powinny być uwzględnione przy ocenie tego konkretnego rodzaju dowodu (charakter wyjaśnienia, czas składania wyjaśnienia, motyw, wiarygodność takich wyjaśnień i brak jakiegokolwiek presji w chwili składania wyjaśnień, zobacz pkt 53 powyżej). Sąd Apelacyjny stwierdził, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była zgodna z tymi wymogami. W szczególności potwierdza, że wyjaśnienia R.N. złożone policji, w którym wyjaśnił rolę swoją i skarżącego w zbrodni, były spontaniczne i nie było żadnego rodzaju przymusu (zobacz pkt 54 powyżej). Ponadto, w odniesieniu do zarzutu zabójstwa, R.N. przede wszystkim obciążał sam siebie i opisał rolę skarżącego jako ograniczającą się do zapewnienia broni i oferty pomocy w ukryciu ciała. Sąd Apelacyjny zgodził się z sądem pierwszej instancji, że wiarygodność obciążających wyjaśnień R.N. została potwierdzona innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie (zobacz pkt 55 powyżej). Stwierdził on, że sąd pierwszej instancji w bardzo dokładny sposób przeanalizował wszystkie wyjaśnienia R.N. i ocenił ich wiarygodność w świetle materiału dowodowego.

90. Trybunał zauważa, że kluczowy problem w niniejszej sprawie, a mianowicie wiarygodność R.N. i wiarygodność jego wyjaśnień, bardzo szczegółowo został zbadany przez sądy krajowe w trakcie całego postępowania (zobacz *Sievert przeciwko Niemcom*, nr 29881/07, § 65, 19 lipca 2012 roku; a *contrario*, *Tseber przeciwko Republice Czeskiej*, przywołana powyżej, § 67, gdzie wiarygodność nieobecnego świadka, którego zeznania były rozstrzygające w sprawie, nie została odpowiednio zbadana). Sądy krajowe wyjaśniły, dlaczego nie ma podstaw, aby przyjąć,

że R.N. niesłusznie oskarżał skarżącego lub P.D. o udział w zarzucanych im czynach. W okolicznościach niniejszej sprawy Trybunał jest przekonany, że dla oceny wyjaśnień R.N. odpowiednia staranność została zastosowana.

91. Na tym tle, a także mając na względzie rzetelność całego postępowania, Trybunał uważa, że pomimo trudności dla obrony spowodowanych dopuszczeniem wyjaśnień i związanych z tym zagrożeń, istniały elementy stanowiące dla nich przeciwwagę, wystarczające dla stwierdzenia, że dopuszczenie dowodu z wyjaśnień R.N. nie doprowadziło do naruszenia Artykułu 6 § 1 w związku z Artykułem 6 § 3 (d) Konwencji.

Z TYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE:

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Stwierdza*, iż nie doszło do naruszenia Artykułu 6 § 1 w związku z Artykułem 6 § 3 (d) Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 17 września 2013 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Fatoş Aracı
Zastępca Kanclerza

Ineta Ziemele
Przewodnicząca